

Tamaryszki

Hanna Woś-Dewińska

Capo VII

Znów zakwitły tamaryszki, Kochany	C G
taka wiosna, że aż dech zapiera!	G2 G
Białym deszczem spłynęły kasztany,	C G
a przed zmierzchem na burzę się zbiera.	G2 G

Idę pustą parkową aleją,
ozonowo pachnie cisza wokół,
błyskawicą poraża nadzieja,
łaska deszczem spłynęła z obłoków.

Więc to musisz być Ty i nikt inny!	C D G
Nikt mi wiosną rady nie da przecież!	C D G
Twoje imię wyśpiewują rynny,	C D G
mój Jedyny, Najwiośniejszy w świecie!	C D G